

Poľacy bez obowiązku wizowego

2 lipca 2022

Podczas gdy stosunki między Warszawą a Mińskiem są na mniej więcej podobnym poziomie jak między Warszawą a Moskwą, nagle Białoruś wykonuje nieoczekiwany gest.

„W celu podtrzymania dobrosąsiedzkich relacji Przewodniczący Państwa podjął decyzję o czasowym wprowadzeniu bezwizowego wjazdu [na terytorium Białorusi] dla obywateli Polski. Nowo wprowadzone przepisy będą obowiązujące od godziny 00.00 1 lipca do 31 grudnia włącznie” – głosi wpis na kanale Białoruskiego Komitetu Granicznego na „Telegramie” .

W wypowiedzi dla oficjalnej białoruskiej agencji prasowej Belta, politolog Wadim Borowik podkreślił, że decyzja prezydenta Łukaszenki ma sprzyjać nie tylko wzajemnym relacjom między zwykłymi obywatelami, ale też białoruskiemu biznesowi turystycznemu. „Niech Polacy sami przyjadą i sami wszystko zobaczą. Zobaczą, że Białoruś to kraj w centrum Europy, która dba o bezpieczeństwo swoich obywateli na najwyższym poziomie, proponuje towary wysokiej jakości, doskonałą turystykę. Dbamy o ujęcia wody, czystość lasów, sanatoria gotowe na przyjęcie gości. Niech jadą – przyjmiemy wszystkich i nikogo nie urazimy.”, mówił Borowik. Nie obyło się jednak bez politycznych akcentów. „Widzieliśmy, jak oni naruszali prawa uchodźców. Albo gdy przyłączali się do sankcji i inicjowali je. My działamy inaczej. Gdzie trzeba – bronimy swoich interesów, piszemy noty protestacyjne. Jednocześnie pokazujemy miękką siłę. (...) turyści wiozą z powrotem pozytywną informację o naszym kraju”.

Ruch Białorusi nie wywołał entuzjazmu po polskiej stronie. Polskie media widzą w tym jedynie propagandowy ruch Łukaszenki. Polski MSZ odradza podróżnym wyjazd na Białoruś. „W razie drastycznego pogorszenia sytuacji bezpieczeństwa, zamknięcia granic czy innych nieprzewidzianych sytuacji,

ewakuacja może okazać się znacznie utrudniona lub nawet niemożliwa” – ostrzega na swej stronie ministerstwo. Podobnie dzieje się na Litwie i Łotwie, których obywatele też mają zniesiony obowiązek wizowy.

Czy i jak Polacy skorzystają z nowego kierunku wyjazdów zobaczymy zapewne w ciągu najbliższych tygodni.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu